

KILKA UWAG DO ZAGADNIENIA HODOWLI ZWIERZĄT W KULTURZE ŁUŻYCKIEJ U UJŚCIA ODRY

Lektura interesującej pracy J. Ostoi-Zagórskiego na temat struktury gospodarki ludności kultury łużyckiej¹ i równoczesne opracowywanie materiałów z grodziska teje kultury w Szczecinie na Wzgórzu Zamkowym² spowodowały pewne refleksje metodyczne dotyczące badań nad chowem zwierząt domowych i ich spożyciem.

Posługując się dostępnymi mu w chwili pisania pracy określeniami materiałów osteologicznych autor stwierdził znaczne różnice w strukturze hodowli i spożycia mięsa w północno-wschodniej Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim. O ile w Wielkopolsce zdecydowanie dominowało bydło rogate nad świnia domową to na Pomorzu odwrotnie. Stwierdzenie to było zgodne z ówczesnym stanem wiedzy na ten temat³ i jeśli coś może budzić zastrzeżenie to tylko zbyt daleko idące uogólnienie faktu stwierdzonego w przypadku Pomorza Zachodniego na jednym tylko stanowisku w Szczecinie⁴.

W ciągu ostatnich lat na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie przeprowadzono dalsze szerokopłaszczyznowe badania wykopaliskowe⁵, w wyniku których doszły nowe materiały dotyczące poruszonego tematu. Do dyspozycji J. Ostoi-Zagórskiego była seria gatunkowo określonych kości licząca zaledwie 278 sztuk, natomiast po wzmiankowanych badaniach zwiększyła się ona do 1078 określonych kości⁶. W świetle tej szerszej bazy źródłowej stosunek zwierząt domowych do dzikich wynosi odpowiednio 97,3% i 2,7% (przy wzięciu pod uwagę tylko ssaków)⁷. Pod tym względem sytuacja w Szczecinie odpowiada faktom stwierdzonym na grodziskach w Smuszewie, Sobiejuchach i Osobowicach⁸.

¹ J. Ostoj a - Zagórski, *From Studies on the Economic Structure at the Decline of the Bronze Age and the Hallstatt Period in the North and West Zone of the Odra and Vistula Basin*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 22: 1974, s. 123-150.

² Stanowisko to J. Ostoj a - Zagórski określił jako osadę (por. tabela 2: 1-2), chociaż powszechnie przyjmuje się, że mamy tu do czynienia z grodziskiem (por. A. Niesiołowska-Wędzka, *Początki i rozwój grodów kultury łużyckiej*, [w:] *Polskie Badania Archeologiczne*, t. 18, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974, s. 191).

³ Podstawę do tego wniosku stanowiły opracowania M. Kubasiewicza, *Z badań nad szczątkami zwierzęcymi z zamku szczecińskiego*, „Materiały Zachodnio-Pomorskie”, t. 6: 1960, s. 265-270 i tegoż, *Szcątki zwierzęce z badań ratowniczych na stanowisku przy ul. Grodzkiej w Szczecinie*, „Materiały Zachodnio-Pomorskie”, t. 8: 1962, s. 207-221.

⁴ Dla ścisłości należy dodać, że uogólnienie to sformułowano tylko w streszczeniu w języku polskim, natomiast w tekście zasadniczym mówiono wyłącznie o Szczecinie, dodając że na stanowisku tym można się liczyć z pewnymi zakłóceniami spowodowanymi osadnictwem wczesnośredniowiecznym (por. Ostoj a - Zagórski, *op. cit.*, s. 133).

⁵ Sygnalizowane m. in. przez: E. Cnotliwego, R. Rogosza, *Badania archeologiczne na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie w latach 1967-1968*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 22: 1970, s. 131 n.

⁶ Ekspertyzy wykonali prof dr M. Kubasiewicz i dr J. Gawlikowski z Akademii Rolniczej w Szczecinie.

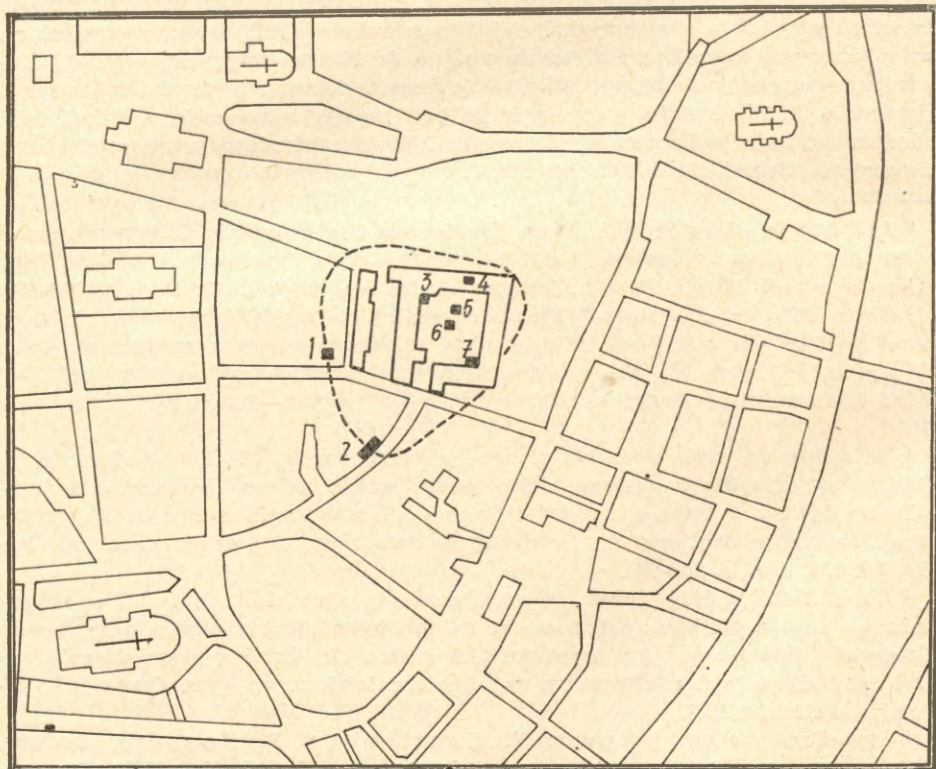
⁷ Ostoj a - Zagórski, *op. cit.*, tabela 2, pozycja 2, podał błędnie, że kości zwierząt hodowanych stanowiły w Szczecinie na zamku 100%, gdy w rzeczywistości dla omawianego tam wykopu procent ów wynosił 97,2.

⁸ Por. Ostoj a - Zagórski, *op. cit.*, tabela 2.

Również struktura stada hodowanego w Szczecinie przedstawia się zupełnie inaczej. Przyjmując, iż łączna liczba kości podstawowych gatunków znalezionych na Wzgórzu Zamkowym w Szczecinie stanowi 100%, to 46,3% przypada na kości świni domowej, 40,6% na kości krowy, 12,2% na kości owcy i kozy, i tylko 0,9% na kości konia. W tym świetle proporcje między kośćmi świni a krowy nie są tak ostre, jak to wynikało z materiałów stojących do dyspozycji J. Ostoi-Zagórskiego. Mimo wszystko grodzisko w Szczecinie nadal jest jedynym w kulturze łużyckiej na terenie północnej Polski wykazującym nieznaczną już, ale jeszcze ciągle przewagę świni. Stanowisko to zawiera też najniższy ze wszystkich procent kości konia (najniższy w Wielkopolsce: 5,8% w Sobiejuchach).

Dotychczasowe opracowania, poza nielicznymi wyjątkami, prezentują materiały kostne globalnie dla całego stanowiska, przez co ztraca się możliwość analizowania zagadnień hodowli czy spożycia w powiązaniu z zespołami przestrzenno-funkcjonalnymi, lub choćby tylko z różnymi częściami stanowiska. Nawiązując do nowszych badań na grodzisku kultury łużyckiej w Szczecinie chcemy przedstawić parę uwag wynikających z bardziej szczegółowej analizy materiałów kostnych.

W latach 1948-1974 nawarstwienia związane z osadnictwem ludności kultury łużyckiej osiągnięto w sześciu wykopach. Kości zebrane we wszystkich wykopach



Ryc. 1. Plan sytuacyjny Wzgórza Zamkowego w Szczecinie z rozmieszczeniem wykopów

1 — wykop przy ul. Kuśnierskiej; 2 — wykop przy ul. Grodzkiej; 3 — wykop nr 1/73 na dziedzińcu głównym; 4 — wykop w piwnicach skrzydła północnego zamku; 5 — wykop na arze 17 na dziedzińcu głównym; 6 — wykop nr 1/67 na dziedzińcu głównym; 7 — wykop nr 1/74 na dziedzińcu głównym

Rys. M. Dziewanowska

zostały już określone pod względem gatunkowym⁹. Analiza materiałów w obrębie wykopów, traktowanych jako zespoły zwarte, a rozmieszczonych w różnych punktach grodu (ryc. 1), daje wyniki znacznie odbiegające od ogólnych spostrzeżeń przedstawionych wyżej. W rozważaniach naszych posłużymy się tabelą nr 1.

Tabela 1. Szczecin-Wzgórze Zamkowe. Zestawienie procentowe kości zwierzęcych z nawarstwień związanych z grodem ludności kultury łużyckiej

	Wykopy						Razem
	Ar 17	Piwnice	ul. Grodzka	1/67	1/73	1/74	
Podstawowe gatunki zwierząt domowych	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
koń			6,7	0,5	1,2	0,6	0,9
krowa	26,3	42,8	32,0	30,5	44,2	54,6	40,6
świnia	57,5	33,4	40,0	61,0	47,3	35,0	46,3
owca i koza	16,2	23,8	21,3	8,0	7,3	9,8	12,2
łącna liczba kości ssaków	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
łącna liczba kości zwierząt hodowanych	97,1	97,6	96,2	99,2	98,9	95,7	97,3
łącna liczba kości zwierząt dzikich	2,9	2,4	3,8	0,8	1,1	4,3	2,7

Jeśli przyjmiemy za 100% łączną liczbę kości ssaków domowych i dzikich pochodzących z wszystkich wykopów, to wśród nich 97,3% stanowią kości zwierząt domowych i tylko 2,7% kości zwierząt dzikich. Rozpatrując oddzielnie każdy wykop obserwujemy już pewne wahania. Istotniejsze znaczenie mają znaczne różnice w proporcjach występowania podstawowych zwierząt domowych (koń, krowa, świnia, owca i koza) obserwowane w poszczególnych partiach grodu.

O ile dla całego stanowiska odsetek kości krowy i świni wynosi odpowiednio 40,6% i 46,3%, to w dwóch wykopach proporcje te są zupełnie inne. W północnej części grodziska (piwnice) kości krowy stanowią 42,8%, a świni — 33,4%. Jeszcze większą różnicę można zaobserwować w wykopie 1/74 (wschodnia część obiektu), gdzie kości krowy stanowią aż 54,6%, a kości świni tylko 35,0%.

W pozostałych wykopach kości świni zawsze przeważają nad kośćmi krowy — bardzo wyraźnie w centrum grodziska: w wykopie 1/67 — 61:30,5% i na arze 17 — 57,5:26,3%, a nieznacznie na zachodniej i północnej peryferii obiektu: w wykopie przy ul. Grodzkiej 40:32% i w wykopie 1/73 — 47,3:44,2% (por. tabelę nr 1). Podane wyżej przykłady wskazują z jaką ostrożnością i zastanowieniem należy wyzyskiwać wyniki z pojedynczych wykopów do formułowania ogólniejszych sądów.

O ile założymy, że określone rasy zasiedlały określone partie grodu, to możemy przyjąć, że przedstawione liczby odzwierciedlały ich strukturę spożycia oraz strukturę hodowanych przez nie stad. Idąc dalej możemy wnioskować, że poszczególne

⁹ Badania morfologiczne tego materiału są w toku.

¹⁰ Seria ta zasługuje na szczególne zaufanie ze względu na znaczną liczebność.

rody specjalizowały się w hodowli określonych gatunków zwierząt. Wniosek ten znajduje potwierdzenie także w odniesieniu do owcy i kozy (odpowiednie liczby w tabeli nr 1). Specjalizacja w hodowli wydaje się tak samo oczywista jak specjalizacja w produkcji dóbr materialnych rysująca się wyraźnie np. w Biskupinie¹¹.

Skład gatunkowy kości zwierząt hodowanych pochodzących z jam zupełnie odbiega od zestawu kości znalezionych w związanej z nimi warstwie w ramach tego samego wykopu. I tak w wykopie 1/67 w jamie nr 1/68 kości krowy stanowiły 55,5%, świni tylko 29,6%, a kozy i owcy 14,9%, natomiast w sąsiedniej jamie nr 2/68 aż 94,4% wyniosły kości świni, a pozostałe 5,6% należało do kozy i owcy. We wszystkich innych jamach wyraźnie przeważały kości świni, z wyjątkiem jamy nr 3/68, z której wydobyto tylko jedną kość konia.

Warto tu zwrócić uwagę na jamę nr 2/68 uznaną za ziemiankę należącą do odlewcy metali kolorowych¹². Zawierała ona prawie 95% kości świni (a ponadto: kości drobnych przeżuwaczy). Można przypuszczać, że odlewca ów albo hodował i spożywał prawie wyłącznie świnię i małą ilość drobnych przeżuwaczy, albo tylko spożywał nabywane w inny sposób wspomniane zwierzęta. Położona w bezpośrednim sąsiedztwie jama nr 1/68, uznana także za obiekt mieszkalny, wykazywała zupełnie odmienny skład kości zwierzęcych.

Omówione wyżej fakty zdają się wskazywać, że określone grupy ludzkie zamieszkujące konkretne partie szczecińskiego grodu specjalizowały się w hodowli określonych gatunków zwierząt (bo chyba nie wyłącznie w spożywaniu). Podobnych obserwacji nie da się w tej chwili przeprowadzić na innych stanowiskach, głównie z powodu tradycyjnego, zbyt ogólnego zestawiania w publikacjach kości dla całego stanowiska, co najwyżej z podziałem na poziomy osadnicze.

Wydaje się, że zaproponowany sposób postępowania rokuje uzyskanie istotnych informacji dla badania złożonej struktury hodowli, a szerzej także gospodarki ludności kultury łużyckiej.

Eugeniusz Cnotliwy

Adres autora:

Dr Eugeniusz Cnotliwy

PP Pracownie Konserwacji Zabytków

Oddział Szczecin

Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska

70-537 Szczecin, ul. Rycerska 3

¹¹ Por. Niesiołowska-Wędzka, *op. cit.*, s. 126.

¹² Por. Cnotliwy, Rogosz, *op. cit.*, s. 132.